



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznicą z odniesieniem do domu mk. 22 prze-
syłką pocztową Mk. 25, bez odniesienia Mk. 20.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 1 MARKE

Ceny ogłoszeń: za wiersz pięcioletni jednozłotowy na kol. I Mk 15
na II i III kol. Mk. 12.00, na IV kol. Mk. 10.00.
Ogłoszenia drobne po 80 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-1 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 50
Telefon № 50, Skrzynka pocztowa № 45.

Gwałty czeskie

Znęcanie się nad dziećmi

Dwie polskie instytucje oświatowe, S. L. i Macierz szkolna cieszyńska, prowadzą na wspólny rachunek 4 szkoły: Gimnazjum realne w Orłowej, szkołę wydziałową w Polkiej Ostrawie, szkołę 6-klasową i ochronkę w Radwanicach i szkołę 4-klasową i Ochronkę w Hermanicach. Wszystkie te szkoły padły ofiarą gwałtów czeskich.

Czesi już od stycznia 1919 r. usiłowali podciąć byt tych zakładów, te wyaresztowali oni dyrektora gimnazjum, p. Kaz. Piątkowskiego, wytworzyli procesy kier. szkoły w Radwanicach, p. Stefani Walęskiej i naucz. Flor. Wyrwiczównie, a ciągłymi rewizjami utrudniali naukę. Dzieci polskie kilkakrotnie do krwi bito. Środkami te jednak nie odniosły skutku a przeciwnie, przy wpisaniu szkolnych w wyższą podniosła się frekwencja w tych szkołach przeciętnie o 50 proc. Dział szkoły te nie zagnały ani dnia pokój.

Gimnazjum w Orłowej i bursa polska miały dotąd ponad 50 rewizji. Przed paru miesiącami pobiło i poraniło dotkliwie kierownika zakładu p. Piotra Folińskiego, jego żonę i profesora Józefa Haidukiewicza. Do budynku zawieszono graty rodzin czeskich i zapeliono nimi kilka sal. Wreszcie przed dwoma tygodniami aresztowano znowu kierownika zakładu p. Folińskiego i profesora Robaka, a internowano żony dyrektora Piątkowskiego i p. Folińskiego. Pozostają oni dotąd w ręku Czechów w Mor. Ostrawie, przyrzeczono pp. Foliński i Robak dotkliwie zostały pobici i poranieni.

Zbiory zakładu zostały zniszczone. Wśród nich była bardzo cenna Biblioteka S. p. Józefa Ignacego Kraszewskiego. Całe grono profesorskie zostało rozpedzone przez wyrzucenie z mieszkań znak wyjazdu.

W Radwanicach bandy czeskie wyrzuciły zrazu tylko kierowniczkę p. Mańkowską i naucz. Wyrwiczównę, oraz wypadły do szkoły, rozpedziły dzieci. Gdy po tygodniu wypędzone powróciły, bandy powtórnie je usunęły. Kierowniczkę szkoły objął nauczyciel Sołtan. Ale i tego wraz z żoną, nauczycielką, w dniu 9 maja bandy czeskie wyrzuciły, a szkołę zajęły na potrzeby czeskie.

W Hermanicach bandy czeskie rozpedziły zarówno ludność polską, jak i dzieci i grono nauczycielskie. Kierowniczką ochronki, p. Wojtasiewiczówna, przeniosła się zaraz z wypędzoną ludnością do baraków w Cieszynie i tam objęła nadzór nad dziećmi.

W Polskiej Ostrawie aresztowano dnia 1. maja kierownika szkoły p. Zarzyckiego. Po 12 godzinach wypuszczono go, potęjącą opóźnić mieszkaniem z mebli i rodziny w ciągu godz. iny opuścić na zawsze Polską Ostrawę. Drugiego dnia napad band czeskich powtórzył się, mieszkaniem p. Zarzyckiego zajęli sekretarz gminy, Czech Bożusz, a p. Zarzycki z rodziną uciekli na automobili dostarczonemu przez Komisję międzynarodową do Cieszyna. Wypędzono też nauczycielkę p. Dankowską. Szkoła funkcjonuje dalej, uczą pozostałe nauczycielki.

Z dalszych doniesień wynika, że operacje bandy czeskie razem z żandarmerją czeską wyrzuciły z Radwanic szkoła polskiej szkoły, Kaspra Pa-

rucha, z Hermanic nauczycielkę Józefę Kazulównę, z Orłowej katechetę gimnazjum, ks. Jerzego Juroszka i prof. Stanisława Coguńskiego, pobiwszy ich do krwi po głowę i rękach w kancelarii gminnej oraz stróża Santartana.

W Radwanicach z kilku tysięcy polskiej ludności (dzieci w polskiej szkole było ponad 300) pozostawiono podobno w spokoju już tylko 5 rodzin. W Hermanicach zapowiedzieli Czesi, iż połamali kości tym, którzy poszli dziećmi do polskiej szkoły, gdyby po raz trzeci wyćwicili nauczycielstwo. Obecnie

zabrali się Czesi do szkoły wydziałowej T. S. L. w Morawskiej Ostrawie, a więc już poza terenem plebiscytowym: Zajęli oni szereg sal szkolnych w Dpmu polskim, a dyrektorowi Józefowi Wojnarowskiemu, zajmującemu prywatne mieszkanie na mieście od lat 15, polecono mieszkanie opuścić, zostawiając meble, mieszkanie to oddano renegeatowi Jęzowi.

W takich warunkach znajduje się w 20 wieku ludność polska — tak Czesi niszcza polskie szkolnictwo!
A co świąt kulturalny na to?

nadeszły ciekawe wiadomości, w których mówi się o stosunkach między Polską a „białą” Rosją, jako o fakcie dokonanym. Według tych wiadomości jest w toku połączenie się białych wojsk rosyjskich z armią polską i dla ułatwienia porozumienia w tej sprawie „przybył do Warszawy Sawinkow. Smoleńsk, który będzie odbity przez wojska polskie, ma być przeznaczony na siedzibę tymczasowego rządu rosyjskiego. W tym wypadku koalicja dostarczałaby bardzo chętnie broni, amunicji i pieniędzy, o ile tylko ofensywa polska pójdzie dalej i w tym samym kierunku i z tak świetnymi rezultatami, jak dotychczas. Z drugiej strony poważne koła rosyjskie w Paryżu, jak Sazonow, Milukow i wogóle kadeci, są przeciwni związkowi polsko-rosyjskiemu, a zupełnie kategorycznie przeciw temu wypowiada się Czajkowski, były naczelnik rządu rosyjskiego na Syberji, odmawiający nawet poparcia akcji współdziałania z generałem Wranglem na Krymie.

O ile wiadomo z istotnego stanu rzeczy, pogłoski „Berliner Tidende” są w każdym razie grubo przedczesne.

O powołaniu roczników 1895-1902

Minister wojny Leśniewski wniósł projekt ustawy o przeprowadzeniu powołania roczników 1895—1902 na całym obszarze ziem polskich. Konieczność wniesienia tej ustawy motywuje ministerstwo tem, iż obecnie po upływie przeszło roku od uchwalenia ustawy o powołaniu roczników 1896 1901, źródła poboru rekruta zostały wyczerpane, a nadto możliwość odruczenia i przez bolszewików polskiej propozycji pokojowej, ewentualnie trudności przebiegu rokowań, jakoteż możliwość komplikacji w związku z akcją plebiscytową na zachodzie, nakazuje wszelkie środki ostrożności. Ministerstwo spraw wojskowych ma zamiar korzystać jednak z ustawy tylko w razie koniecznym.

Brednie angielskich i rosyjskich bolszewików o Polsce.

„Daily Herald” wielkimi literami opisał: „Zemsta czerwonych nad Polakami” i przelamanie frontu najezdniczych Polaków na rozległość 50 mil angielskich.

Telegraf z Moskwy donosi, że wcalej Polsce wybuchy rewolwy uliczne.

Na ulicach Warszawy doszło rzekomo do rewolucji, którą krwawo zduszono. W lasach polskich dezercerzy zorganizowali Czarną Armję, która pusuje linje kolejowe i mosty.

Ten jeden szczegół wystarczy, by scharakteryzować wartość wszelkich doniesień bolszewickich zarówno w samej w Moskwie, jak i w Londynie o Polsce.

Prusy Wschodnie i Litwa przeciw Polsce.

Warszawa. Z Prus Wschodnich donoszą o wielkich przygotowaniach komunistów niemieckich, które, w łączności z przygotowaniem, czynionymi na Litwie, skierowane są przeciw Polsce.

Rokowania fińsko-rosyjskie nie dojdą do skutku

Warszawa. Rokowania między Finlandją a Rosją miały się rozpocząć w Dorpacie 10 czerwca. Jednakowoż w międzyczasie bolszewicy zajęli Karelję, co skłoniło rząd fiński do wystosowania bardzo energicznego protestu do Czerwona. Zdeje się, że wobec tego rokowania nie przyjdą do skutku.

W Kopenhadze zerwano z bolszewikami

Warszawa. Kopenhaskie koła bandlowe nawiązały z sowietami w ostatnich czasach bardzo żywe rokowania w sprawie wymiany towarów. Część tego baro dla Danji korzystnego traktatu pisma

Krwawe zajścia w Bytomiu.

Sosnowiec. Bytom był przedwczoraj i wczoraj terenem krwawych zajść, spowodowanych zbrojnym napadem Niemców.

Jak donoszą z Katowic, w Bytomiu na placu Moltkego odbywała się zabawa strzelców francuskich, w której brały udział także polskie dziewczęta. Niemcy napadli na bawiących się, żołnierzy rozproszyli, dziewczęta bili i obcinali im włosy.

Było to hasłem do napadów w różnych częściach miasta na ludność polską i poszczególne oddziały francuskie, które rozbrojono.

W całym mieście rozległa się strzelanina. Niemcy zapelnili plac Moltkego, rzucili się na Hotel Łomnicki, mieszczący biura polskiego komitetu plebiscytowego, zdemolowali całe urządzenie, powybijali szyby, a wreszcie podpallili.

W porażce splonęły wszystkie akta komitetu.

Kiedy pożar dosięgnął już 1-go piętra, dały się słyszeć sygnały straży pożarnej. Pogotowia tego Niemcy do gaszenia pożaru nie chcieli dopuścić, zagradzając dojezd strzałami z karabinów maszynowych.

Jednocześnie załoga francuska zdołała się opanować i z pomocą nadeszłych posiłków, przy użyciu broni palnej Niemców rozproszyła, oczyszczając miasto z najeźdźców w różnych jego ulicach.

Ofiarą bezcelnego, niewiadomego napadu padła także redakcja „Grenzzeitung”. Zdemolowano urządzenie i wybito szyby.

Dopiero po 2-jej po północy przywrócono spokój. Po mieście snują się gęste patrole wojsk koalicyjnych. O całym zajściu doniesiono do policji w Opolu.

Jest rzeczą pewną, że są ranni i zabici, dotąd brak jeszcze szczegółów.

Wzburzenie ludności polskiej na Górnym Śląsku nie ma granic. Ilość sił niemieckich jest znaczna, rozporządzająca ukrytą bronią i amunicją. Nie jest wykluczone, że tego rodzaju stosunki mogą doprowadzić do ogólnej rewolwy.

Jeżeli się przypomniał wyderzenia po-

dobne na Śląsku Cieszyńskim, to ma się całokształt działań Niemców na terenach plebiscytowych, przeprowadzanych planowo do spółki ze wszystkimi wrogami Polski.

Bytom. Podczas napadu Niemców na hotel Łomnicki po stronie Niemców padło 12-tu ludzi zabitych. Wielu Niemców jest ciężko rannych. Liczba rannych nie jest ustalona. Po stronie polskiej jest 1 ciężko ranny.

Przybyło do Bytomia posiłki francuskie otoczyły miasto kordonem.

Patrole wzmocnione krążą po mieście. Ludność polska jest w wysokim stopniu podniecona. Tłumy Polaków napływają z okolic Bytomia i całego powiatu do miasta. Wyjazd z Bytomia wzbrojony.

Wszystkie instytucje i organizacje polskie wysłały szereg zbiorowych protestów do komisji koalicyjnej w Opolu. Zewsząd przybywają delegacje, pragnące zobaczyć obraz zniszczenia na miejscu.

Hakatycy i prasa niemiecka zajęcia w Bytomiu uważają za zwycięstwo niemieckie.

Katowice. Prasa hakatystyczna święci tryumfy z powodu rzekomego zwycięstwa w Bytomiu, rzucając gromy na Polaków, którzy jakoby spowodowali zajęcia.

Oberschlesische Kurjer omawiając zajęcia bytomskie, twierdzi, że są to następstwa rozniegłnienia obu stron i żądzy nacjonalistycznej, nacechowanej krawców szowinizmem.

Mówiąc o pogromie hotelu i redakcji Grenzzeitung, wspomniany Oberschl Kurjer podkreśla, że zniszczenie nie podaje się żadnemu opisowi. Budynek jest zupełnie zniszczony. Niektóre pokoje są wprost kupami gruzu. Po wykroczeniach niemieckich musiał obudzić się i gniew Polaków. Zajęcia bytomskie nazywa wspomniana gazeta skandalem, twierdząc, że ze strony polskiej w ostatnich tygodniach uczyniono wszystko, aby Niemców sprokować do takiej krwawej rozprawy.

Telegramy.

Niemcy wysła 160 tysięcy głó sąjących na Warmię Mazury.

Olsztyn. „Alensteiner Volksblatt” do wleduje się że do Warmji i na Mazury przybędzie na głosowanie z Rzeszy niemieckiej 160,000 ludzi, uprawnionych do głosowania.

Aresztowanie Brusilowa?

“W przejętym radiotelegramie z dn. 24 b.m. z Moskwy, wysłanym wyczącajem sowleckim „do wszystkich”, bolszewicy donoszą, że głównodowodzący wojskami sowiwickimi gen. Brusilow został aresztowany przez specjalną komisję śledczą,

specjalnie wysłaną z Moskwy, dlatego, że jego rozkazy forsowania przeprawy przez Berezynę przyczyniły wojskom sowiwickim wielkie i krwawe straty.

Bolszewicy podejrzewali, że Brusilow miał zamiar zorganizować nowy rząd rosyjski.

Potwierdzenia tej wiadomości do tej chwili niema.

Wyjazd Naczelnika Państwa na front północny.

Warszawa. Jak się dowiadują z pewnego źródła, Naczelnik Państwa uduje się na front północny.

W związku z tem należy w najbliższych dniach oczekiwać ciekawych i pomysłnych wiadomości z frontu.

Pogłoski zagraniczne o sojuszu polsko-rosyjskim.

Kopenhaga. Do „Berliner Tidende”



Teatr „ODEON”

Program od poniedziałku 31 Maja do czwartku 3 Czerwca r. b.

KUSTŁY JA MORZA FALE...

Piękny dramat nastrojowy w 5 aktach, w wykonaniu artystów „TEATRU STANISŁAWSKIEGO” w Moskwie.

W roli głównej, słynna **O. Gzowska** która łącząc w sobie urok Polki z nastrojem rosyjskim teatru Stanisławskiego, zdobyła sobie stawę sceny i kina

NAD PROGRAM:

Duś w pogoni za szczęściem

przewyborna farsa w 1 akcie. W rolach głównych nasi artyści teatru POLSKIEGO w Warszawie: T. BOGDAŃSKA i W. GRABOWSKI.

duśskie i opublikowały. — Jadnakowóz z chwilą wiadomości o wzięciu przez Polaków Kijowa. Duńscy zerwali wszelkie ułady z Bolszewikami i delegaci sowieccy musieli z kwitkiem odjechać.

Bolszewicy zasypują cały świat fałszywymi banknotami

Wiedza. Z Helsingforsu donoszą: Bolszewicy zarzucają rynek pieniężny Rosji i puszczają w świat miliardy fałszywych banknotów. Banknoty te, nietylko rosyjskie, ale carskie ruble, ale także angielskie i amerykańskie są tak ludzko podobne do oryginalnych, iż najprawdopodobniej nie zdoła ich odróżnić od prawdziwych.

Bolszewicy dążą do ścisłego porozumienia z Persją.

Wiedza. Z Konstantynopola donoszą: do Teheranu przybyła delegacja bolszewicka celem nawiązania ścisłych stosunków z Persją. W kołach angielskich wywołało to silne zaniepokojenie, tembardziej, że Persja zdradzała przychylnie do Rosji sowieckiej.

Lugdun. „Matin” donosi z Teheranu, że propaganda sowiecków wzrasta się w Persji coraz bardziej. Zbolszewiczeni Turcy wywierają wielki nacisk na Aserbejdżan. Propaganda bolszewicka daje się wyczuć także między Turkomanami Yomudu.

Krasin u Lloyd George'a.

Lyon. Delegat sowiecków Krasin przybył do Londynu. Według „Daily Express” został on przyjęty przez Lloyd George'a.

Traktat pokojowy w Węgry

Budapeszt. Biuro Korespondencyjne donosi: Jak podają dzienniki, rząd węgierski na życzenie rządu francuskiego aby traktat pokojowy był podpisany przez członków rządu postanowił wysłać dla podpisania traktatu pokojowego do Paryża ministra spraw zagranicznych hr. Telekyego. Teleky wyjedzie prawdopodobnie w tych dniach.

Spóźniona miłość

1281 — Z francuskiego.

Wszystko, co Wiktor mógł widzieć i słyszeć, sprzyjało Bianco, co pocięła Jo Martę. Chór pochwał wznosił się już dokoła pierwszej, a każda z tych pochwał musiała w umyśle Wiktora przeobrazić się w nagane dla drugiej. Narzeczona występowała w blasku wszystkich wdzięków, wszystkich powabów. Kochanka, czepiająca się rozpaczą dawnego niewolnika, musiała się wydawać natrętną i odrażającą bo uosobiała wyrzuty sumienia.

Pamięć tych wszystkich przeciwnościi Marta nie dała za wygrane.

Blanka przyjmowała komplementa z uprzejmym uśmiechem, osoby znające się na ich wartości. Odpowiadała na nie z umiarkowaniem i taktiem. Przy śniadaniu Marta była trochę za wesoła. Chciała dowieść swobody umysłu, bliszcząc ożywieniem, które w niej od kilku dni, jakby zagasło. I wszyscy myśleli, że szczęście Blanki sprawiło hrabinie taką radość, Frossard tylko odgadł, jaka ją gorączka paliła i mimowolnie podziwiać musiał nadludzką siłę, z jaką podtrzymywała tę tak nierówną walkę. Pod pozorną jej wesołością, kryła się okropna nie-

Konferencja w Spa

Paryż. Nitti zaproponował Radzie Najwyższej odroczenie konferencji w Spa do lipca.

Zbrojne obozy Niemców pod Wrocławiem.

Sosnowiec. Z Katowic donoszą: Pod Wrocławiem stoją zbrojne obozy niemieckie. Niemcy przygotowują się, aby w danym momencie uderzyć zbrojnie na Polskę w chwili stosownej.

Niemcy nie robią sobie nic z traktatu wersalskiego.

Gwałtowny spadek dolara i funta szterli.

Lugdun. Dzienniki ogłaszają wywiady w sprawie obecnej niżki cen w Stanach Zjednoczonych i Anglii oraz o wpływie tej niżki we Francji.

„Journal” ogłasza oświadczenie Speyera, prezesa generalnego syndykatu giełdy i handlu. Powodem niżki, powiedział Speyer, jest gwałtowny spadek wartości dolara i funta szterli. Zniżka cen bawelny, kawy oraz innych środków spożywczych jest tylko następstwem. Zaś spadek wartości dolara i funta, który w przeciągu trzech ostatnich tygodni wynosi 33 procent, jest po części wynikiem spekulacji giełdowej. Spekulacja ta ma swoje źródło nie we Francji, gdzie z powodu ograniczonej produkcji jest niemożliwa, lecz zagranicą. Pewnem jest jednak, że zdążają do polepszenia się finansowej sytuacji.

Zjazd bolszewików sjonistycznych.

W Warszawie odbył się zjazd żydowskiej partii „Poale Syon” jak wiadomo stojącej bardzo blisko bolszewizmu. W zjeździe wzięli udział 90 delegatów miejscowych „Poalesjonistów”, oraz delegacji angielskiej, niemieckiej, amerykańskiej, rosyjskiej i litewskiej. W uchwałach swoich zjazd wypowiedział się ostro przeciw sionistom, uchwalając nie brać udziału w ich kongresach, oraz uchwalając odezwę do proletariatu żydowskiego, wzywającą

go do jak najliczniejszego wyjazdu do Palestyny, celem powiększenia kadr wójującego socjalistycznego żydostwa robotniczego w Palestynie.

Odczyt

red. A. Niemojewskiego.

Wielka sala Teatru w Warszawie wypełniona po brzegi. W westybilu i na schodach mnóstwo osób, pragnących się dostać, wielu odczekało niedostawszy bilety. Wśród obecnych oklasków wchodzi na mównicę red. Niemojewski. Inż. Toloczko podaje mu bukiet białych róż, udekorowany wstęgami o barwach narodowych. Co chwila przerywa mówcy gromot oklasków. Red. Niemojewski mówi o znaczeniu zajęcia Kijowa przez nasze bohater-skie wojska. Opatrzywszy przemowę swą wstępem historycznym o wybuchu wojny światowej, o perfidji Niemców, chcących przez akt 5 listopada stworzyć półmilionową armię polską, której wartość bojową przeceniali i wysłać ją na front francuski, o małodrobności tych, co uwierzyli w austriacką orientację, przechodzi do rozwiązania legionów, do stworzenia polskiej organizacji wojskowej, która była początkiem dalszej armii naszej i wielbi geniusz wojenny polski i Wodza Naczelnego. Odmawia go jednak władzom cywilnym, na dowód czego przytacza parę przykładów rzeczywistej niekonsekwencji, które wywołują śmiech homeryczny na sali. Red. Niemojewski pragnąłby zarząd cywilny podporządkować władzom wojskowym. Powracając do zajęcia Kijowa zaznacza, że 15 maja 1792 Bułhakov posel Katarzynę wysłował notę do króla Stanisława Augusta i do Stanów Najjaśniejszej Rzplitej, aby poddali się rozkazom konferencji targowickiej, a 18 maja roku 1920 zwycięskie wojska nasze weszły do Kijowa. Król Bolesław Chrobry wyszedł jak miecz swój o Złotą bramę, wchodząc, jako zwycięzca do Kijowa. Wejście nasze do Kijowa 8 maja ma wielkie historyczne znaczenie.

Nie jest to zwykłe zajęcie jakiego miasta. Jest to symbol. Szerzenie nazwy wóływów i naszej kultury na wschodzie Wolni z wolnymi, równi z równymi. Federacja Ludów pod egidą Polski. Wzrost na Ukrainie 50 proc. większej własności znajdującej się w rękach polskich. Ze 150 cukrowni 60 jest polskich. Administracji ich składa się z samych Polaków. W 90 pozostałych cukrowniach 75 proc. administracji to Polacy. Inżynierowie, adwokaci, aptekarze, administratorowie dóbr i przedstawiciele kilku zawodów wywołanych to także Polacy.

To są właśnie pionierzy kultury polskiej na Wschodzie. Zajęcie Kijowa to przyszłość dobrobytu ekonomicznego Polski.

Ostatnie wiadomości.

Telegr. własne „Gońca Częstochow.”

Walki na Wschodzie

Warszawa 31 | 5. Komunikat sztabu generalnego z d. 30 bm.

Na północnym froncie nieprzyjaciel odnowił na kilku punktach silne ataki, uderzeniowe jednak wszędzie z wielkimi dla niego stratami.

Szczególnie zacięte walki wywiązały się na przyczółku mostowym Rzeczyca, atakowanym dwukrotnie przez znaczne siły bolszewickie, podchodzące w kilku falach. Nasza załoga przy skutecznym współdziałaniu pociągów pancernych, artylerji i lotników nie tylko odrzuciła napór nieprzyjaciela, lecz samorzutnie przeszła do postępu, zadając uciekającemu nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty biorąc kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych. W boju tym zginął bohaterem śmiercią ppor. Rakowski.

W rejonie Borysowa nasz samolot w walce napowietrznej stracił aparat nieprzyjaciela.

Pomiędzy Dźwiną a górną Berezyną wojska nasze na

wiadając na pytanie Wiktora.

— Poszła się wybrać do obiadu — rzekła Meliania, wchodząc nieświadomie w grę Frossarda.

On spojrział na nią z wdzięcznością i ująwszy Severaca pod ramię, poszedł z nim na drugi koniec tarasu. — Marta zachwale zbliżyła się do nich i o dziesięć kroków od hrabiego, który rozmawiał z porucznikiem, La Liniere i panią Smorden.

— Został pan, panie Frossard — rzekła rozkazując do młodzieńca, który chciał się oddalić. — Możesz pan usłyszeć co mam powiedzieć, a obecność pana jest mi potrzebna: nie dopuścił podjęciem — bo — doszedł do tego!..

Umilkła na chwilę, jakby jej tchu zabrakło.

— Ale, dość skarg bezytucznych — ponowiła. — Wiktorze, jakie są twoje zamiary? To małżeństwo niemożliwe, musisz to chyba rozumieć. Myślę, żebyś miał zaślubić Blankę, doprowadź mnie do szaleństwa. A przecież czas uchodzi. Hrabia mi powiedział, że na przyszły tydzień, wracamy do Paryża. Trzeba zerwać. Jak? Nie wiem. Szukaj sposobu, a znajdziesz. Ale, na liłość, powiedz mi słowo nadziei!.. A ponieważ Wiktor zachmużony, nie odpowiadał.

(D. c. a.)

Kilku odinkach posuwają się zwojensko naprzód.

Na froncie ukraińskich bolszewików rozszczyli swą działalność zaczepną. W rejonie Dzionkowce i Pohrebyszcz i dalej w oparciu o Dniepr większe kolumny nieprzyjacielskie przeszły do ataku. Pomysłowo dała nas walki trwają.

Nasz lotnik uszkodził koło stacji kolejowej Popieluchy pociąg pancerny bolszewicki. Jest to trzeci z rzędu pociąg pancerny bolszewicki, zniszczony przez nas na tej linii w ciągu ostatnich dwóch dni.

Anglia radzi z bolszewikami

London 31 5. „Daily Graphic” donosi Konferencja Lloyd'a Georga z delegatem rosyjskich kooperatyw, Krassinem, wyznaczona została na wtorek, dn. 1 czerwca **Odszkodowanie dla Kanady.** London 31 5. Rząd kanadyjski żąda od Niemiec odszkodowania w kwocie 1,670,000,000 dolarów.

Na konferencji mieszkaniowej

Warszawa 31 5. Prez. miasta stoł. Warszawy, p. Drzewiecki, w towarzystwie lawn. Teoplitza wyjechał na kongres mieszkaniowy do Londynu.

Gruzja zerwała rokowania

London 31 5. „Daily Telegraph” donosi:

Gruzja zerwała rokowania z wazwieszenie broni z rządem sowiektów rosyjskich.

Bunt wojsk czerwonych

London 31 5. Z Władystoku donosi:

Wśród oddziałów wojsk bolszewickich, które miały być wysłane na front polski, wybuchł bunt. Szczegółów brak.

Konferencja w Spa

Paryż 31 5. „Echo de Paris” donosi:

Rządy francuski i angielski postanowiły zawiadomić Włochy, że są przeciwne odłożeniu konferencji w Spa, która ma się odbyć nieodwołalnie dn. 21 czerwca br.

Odmowa sowiektów.

Poznań 31 5. Tutejsza stacja radio przejęła depeszę następującej treści, przesyłaną do Paryża:

Względny na najelementarniejsze bezczelności republiki sowieckiej uniemożliwiają obecnemu rządowi powzięcie jakiej decyzji, niż ta, która była notyfikowana Radzie Ligi Narodów w dn. 7 m. aż do chwili, gdy sytuacja wojenna, wytworzona przez ofensywę polską, zmieni się o tyle, że względy bezpieczeństwa — jędnynie decydujące dla rządu sowiektów — przestaną być czynnikiem rozstrzygającym. Podp. Cziczerin.

Rokowania polsko-łotewskie.

Warszawa 31 5. „Nasz Kurjer” donosi: W ciągu b. tygodnia mają być podjęte rokowania polsko-łotewskie w sprawie ewentualnego pokoju z Rosją sowiecką.

Przemysłowcy łódzcy w Warszawie.

Warszawa 31 5. „Gaz. Por.” donosi, że do Warszawy przybyli delegaci wielkich przemysłowców łódzkich z Poznania na czele. Delegacja złożyła memorandumy do rządu, ministrowi przesyła i handlu oraz min. arowizacji.

Paryż — Praga — Warszawa.

Paryż 31 5. „Excelsior” donosi: Kół urzędowych komunikacji, że studia nad zorganizowaniem komunikacji lotniczej Paryż — Praga — Warszawa — Bukareszt posunęły się już bardzo daleko. Można mieć nadzieję, że regularna komunikacja podjęta zostanie w najbliższym czasie.

Koniec strajku kolejowego we Fraracji.

Paryż 31 5. Wydział wykonawczy związku kolejowego uchwalił zakończenie strajku.

KRONIKA GŁOS LUDU GÓRNOŚLĄSKIEGO

W dniu wczorajszym zgłosiło się do redakcji „Gonia” kilkunastu delegatów ludności z pow. Raciborskiego na Górnym Śląsku, prosząc o umiesz-

czenie w naszym piśmie rezolucji, którą przesyłają do rządu polskiego. Rezolucja brzmi, jak następuje:

Do Wysokiego Rządu Polskiego na ręce p. Prezydenta Ministrów Skuiskiego Zważywszy, że władze niemieckie, które miały opuścić Górny Śląsk w 14 dni po wejściu w życie traktatu pokojowego, dotychczas urzędują, pro wokując i gnębiąc ludność polską;

że nauka polska w szkołach jest w dalszym ciągu lekceważona, a nauczyciele uczy: po polsku nie chcą;

że na żądania, wystawione w porozumieniu 48-godzinnyemu co do zniesienia Sicherheitswehry i nauki polskiej w szkołach — dotychczas odpowiedzi niema;

że do kopalni w zamkniętych wagonach nasyłani są członkowie Sicherheitswehry w cywilnych ubraniach;

że robotnikom, przychylnym dla sprawy niemieckiej rozdawana jest pokryjoma broń palna;

że władze niemieckie sprowadzają z Niemiec na Górny Śląsk zniemczonych Polaków, którzy pod opieką Sicherheitswehry włóczą się po kraju, czerniąc Polskę i Polaków w najohydniejszy sposób;

że robotnicy, którzy brał udział w powstaniu, dotychczas pomimo amnestji nie są przyjmowani do pracy; że mimo nakazu Niemcy broni ukrytej nie oddają, zaś komisja koalicyjna rewizji nie zarządza;

że władze niemieckie odmawiają Polakom nawozów sztucznych i węgla, otwarće mówiąc, że mają je tylko dla Niemców;

że złodziejstwa nocne snapały są najczęściej dziełem Sicherheitswehry, czego dowodem, iż w Rydułtowach, pow. Rybnickiego, wśród bandytów po znano trzech członków Sicherheitswehry;

że komisja koalicyjna nic nie czyni

aby tym wszystkim nadużyciom, gwałtom i łotrystwom niemieckim zapobiedz, i straciła już u ludu górnośląskiego zaufanie, że pochodom niemieckim w dn. 1 maja nie czyniła żadnych wstrętów, a w dn. 2 maja dopuściła do haniebnych napadów na Polaków, którzy skutkiem tego musieli się chwyć samobrony —

Zağamy:

1. Usunięcia prowokujących nas władz i urzędów niemieckich.

2. Usunięcie nauczycieli, którzy mimo wyraźnych rozporządzeń po polsku uczyć nie chcą, lub uczyć niedbale.

3. Usunięcia Sicherheitswehry, od której prócz niesprawiedliwości i gwałtów nic nie widzimy.

4. Aby dwa dni strajku demonstracyjnego nie były górnikiem wytrącane z wakacji.

5. Aby ci robotnicy, którzy są objęci amnestją, otrzymali natychmiast pracę.

6. Aby komisja koalicyjna zarządziła ściśle poszukiwania ukrytej broni u Niemców, używając do pomocy ludność polską.

Zwracamy się do Wysokiego Rządu Polskiego aby: 1. uczynił wszystko, co trzeba, w celu wywarćia nacisku na koalicyjną komisję plebiscytową na Górnym Śląsku; 2. Aby rząd uczynił wszystko, co leży w jego mocy, dla przyspieszenia plebiscytu na Górnym Śląsku.

Lud górnośląski, gnębiony, prowokowany, poniewierany przez przemoc niemiecką, niesprawiedliwie traktowany przez koalicyjną komisję rządzącą, domaga się, aby plebiscyt odbył się jak najprędzej. Każdy dzień zwłoki w warunkach dzisiejszych, wobec złażającej przemocy niemieckiej, to zwycięstwo odwiecznego wroga polskości. (Następują podpisy).

Zamach samobójczy sędziego

Przyczyną zamachu — brak środków do życia

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę odnośnych czynników na godne położenie warunki egzystencji pracowników inteligentnych, którzy naogół gorzej są uposażeni, niż pracujący fizycznie robotnicy. Na poparcie naszych dowodów przytoczyliśmy konkretne dane, z których wynikało, że inżynier w Elekrowni miejskiej pobiera gorsze wynagrodzenie, niż portier, a sędzia gorzej jest wynagradzany od woźnego.

Tego rodzaju stosunki społeczne mogą poważnie zaważyć na szali kulturalnego rozwoju narodu. Już dzisiaj dzieją się rzeczy, które grozą przejmując szerokie warstwy inteligencji i budzą odruch oburzenia przeciw tolerowaniu tej niesprawiedliwości.

Oto w ub. sobotę o godz. 5 i pół wieczora podczas kąpieli w wannie Krymskiego b. sędzia śledczy, a obecny sędzia pokoju III rewiru p. Ząbłocki postanowił dokonać zamachu samobójczego przez otworzenie żył za pomocą brzytwy. Powodem rozpaczego czynu było silne zdenerwowanie powstałe na tle ciągłego niedostatku i niedzięk materjalnej, gdyż sędzia Ząbłocki na utrzymanie własne, żony i trojga dzieci pobierał około 2.000 mk. pensji łącznie z dodatkami.

W celu otworzenia tętnic sędzia Ząbłocki zadał sobie brzytwką kilka głębokich ran w szyję, w ramie na zgięciu łokcia oraz przy przegubie lewej ręki.

Na szczęście zamachowi przeszkodziła kapielowa. Która słysząc lejącą się bez przerwy wodę, zastukała do wanny, a nie słysząc odpowiedzi, wszczęła alarm. Po otworzeniu siłą drzwi rucono się natychmiast do trzęź wienia broczącego silnie krwią desperata, który po dojściu do przytomności oznał się słabym głosem: „Szkoła, że już nie koniec!”

Po założeniu opatrunków przez lekarza desperata umieszczono na kuraćji w szpitalu Panny Maří.

Ten niestetychany w dziejach cywilizacji wypadek winien sferzy rządowej popchnąć na drogę jak najrychlejszej sanacji anormalnych stosunków w biurach i urzędach państwowych.

Manifestacja szkół za pożyczką państwową

W ub. niedzielę, zgodnie z zapowiedzią komitetu propagańdy ulicznej odbyła się manifestacja młodzieży szkolnej za pożyczką państwową. O godz. 11 rano z placu przy Zięgu ulic: Centralnej i Jasnej wyruszył pochód młodzieży szkolnej ze sztandarami i licznymi transparentami, wzywającymi obywateli do podpisania pożyczki. Czóło pochodu tworzyła dzielna orkiestra gimnazjum państwowego pod batutą p. Ed. Mąkoszy, za którą w zwartych szeregach postępował uczniowie tegoż gimnazjum, dalej szła młodzież ze szkół początkowych, szkoły żydowskie następnie szkoły średnie żeńskie i męskie, oraz gimnazjum p. Szudejki z własną orkiestrą. Po okrążeniu Alei pochód rozwijał się na placu magistrackim.

W II Alei przy stole pięknie udekorowanym kwiatami przez cały dzień zbierały podpisy panie ze sfer nauczycielskich. Ogółem zebrano podpisów na sumę przeszło 38,000 mk. oraz około 400 mk. ofiar na skarb narodowy.

czyńskiego, naszego korespondenta, który w ub. tygodniu udał się na Spisz i Orawę celem zaznajomienia się bliżej z tamtejszym ruchem polityczno-gospodarczym.

Wycieczka ta po szczegółowym wiedzieniu Krakowa i poznaniu szczególniej osobliwosci starożytnego grodu Jagiellońskiego, oprowadzona przez docenta uniwersytetu Jagiela, p. Dobruckiego i owacyjnym przyjęciu przez krakowski kom. pleb., udała się do Wieliczki, skąd po wiedzieniu kopalni soli i t. p. przybyła do Częstochowy.

Zalóg aresztowany

Wolne posady nauczycielskie. W publicznych szkołach powszechnych wakuje wiele posad dla nauczycieli (lek), przeważnie od 1 sierpnia lub 1 września.

Podrozenie biletów kolejowych o 125 proc. Z dnem 1-go czerwca miała wejść w życie 25-procentowa podwyżka cen osobowych biletów jazdy koleją, oraz podwyższenie należności taryfowych od przewozu koleją towarów, spowodowane w Malopolsce przez zmianę koron na marki. Na podstawie 25-procentowego podwyższenia cen biletów osobowych przygotowano już nowe bilety, które miano z dnem 1 czerwca zacząć sprzedawać w kasach kolejowych. Podwyżka ta była już tak znaczna, iż np. bilet jazdy III-tą klasą do Bochni miał kosztować 10 marek. Tymczasem zupełnie niespodziewanie nadszedł wczoraj z ministerstwa kolei telegram, zarządzający nowe bardzo znaczne podwyższenie cen biletów osobowych o 100 procent od ustalonej już ostatniej podwyżki, mającej wejść w życie z dnem 1-go czerwca.

Wskutek tego cała nowa podwyżka wyniesie 125 procent.

Podobno także cena specjalnych biletów jazdy dla rodzin kolejarzy, placących trzecią część ceny zwykłego biletu — została podwyższona o 100 procent.

Ratujcie polską Warmję

Chwila plebiscytu bliska. Chwila ta rozstrzygnie o przynależności Warmji do Polski. Polska chciałaby i te ziemie, które objęte są plebiscytem, przyciągnąć do siebie i widzieć je wolnymi i szczęśliwymi.

W naszych rękach więc warmjacy spoczywa los tej ziemi. Wielką agitację uprawiają niemcy, chcąc te ziemie nadal zatrzymać, abyscie wy i wasze dzieci im się wysługiwali. Chcecie przynależność do Polski, to niechaj każdy jak najspieszniej poda adres obojga pici od 20 tego roku, miejscowość, datę urodzenia, zawód i wyznanie mieszkających obecnie na obczyźnie lub w wolnej już Polsce celem przybycia na głosowanie.

Mieszkańcy, którzy wiecie o pobycie Waszych krewnych lub znajomych mieszkających na obczyźnie, ale urodzonych w powiecie olsztyńskim lub reszelskim podajcie nam ich adres, abysmy i tych do głosowania zawezwać mogli.

Zgłoszenia uprasza się nadesłać pod adresem:

Maksymilian Majewski — Olsztyn, Bahnhofstr.

Wycieczka ze Spisza i Orawy

Wczoraj specjalnym pociągiem o g. 12 i pół w nocy do Częstochowy przybyła wycieczka Spisko-Orawska w liczbie 40 osób, złożona przeważnie ze sfer inteligencji spiskie, a mianowicie z Jaworzynki, Łapsz i Łysej.

Wycieczka ta wyruszyła z Nowego Targu, w dniu 29 maja pod przewodnictwem p. Andrzej Baberka z Nowego Targu, Wojciecha Halczyna i p. A. Kal-

Aforyzmy na dobie

Anarchja prowadzi zawsze do despotyzmu. Napoleon.

Jakób Jzbički i Cecylja Kryman
zawiadamiają, że ślub ich odbędzie się dnia 1 Czerwca r. b. w Synagodze ul. Waly № 8 o godz. 8 wieczorem.

Żółty Trójkąt

Sceny w Paryskim cyrku

SENSACYJNY DRAMAT

w roli tytułowej ulab. kobiet



SERJA

w 5 wielkich aktach.

Teatrze

GIONE

Nad

program:

Niebywale arcydzieło sztuki kinematograficznej

PARYSKIM SENSACJA!

od wtorku 1 do piątku 4 Czerwca r. b. włącznie.

Nie znoszę operacji Farsa w 1 akcie.

SWIERZBĘ usuwa w ciągu 3-ch dni mydlana „MAŚĆ P-ra HEBDY” uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maści P-ra Hebdy” ze Świerzbocem na etykiecie. Stoiki na 1-3-12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda”.

Lanolinowy Puder „DZIDZI” z Kogutkiem jest najlepszą i najhygieniczną przysypką dla dzieci. Natychmiast usuwa zaczerwienienie i stan zapalny skóry. Jako środek dezynfekcyjny znakomicie działa przeciwko: śwędzieniu, odprzeniu i odieżeniu się ciała.

Wyrobó apteki A. GAŚECKIEGO w Warszawie.

Żądać w aptekach i składach aptecznych pudru „Dzidzi” z marką „Kogut” Skład główny na Częstochowę Hurtownia Właściciele Aptek Kościuszki 16

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godzinny przyjęcie od 8-11 i od 3-7.
Kilińskiego № 4.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-10 i 2-7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkoła) i piętro.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
ulica Panny Maryi № 10.
Telefon 250.
Przyjmuje w lecie codziennie od 8-jej rano do 3-jej popoł. bez przerwy.

Aptekę Sielską z towarami stałym obrotem zaraz sprzedam za gotówkę, lub oddam pod zastaw i korzystania, za pożyczkę 200 tys. marek. Obrót 150 tys. mk. Cena 150 tys. mk.
Stacja Baby W. W. Srock, Apteka.

Zebrań Szewców.
We wtorek dnia 1 czerwca b. r. o godz. 7 wieczorem w lokalu Związku Zawod. Robotn. Przem. Skórzanego odbędzie się Ogólne Zebranie członków wymienionego Związku.
Z powodu ważności chwili o liczne przybycie proszę
Zarząd.

Ziemniaki.
Wydział Aproprowizacyjny podaje do wiadomości mieszkańców, że otrzymał kilka wagonów ziemniaków zdrowych, które będą sprzedawane w dowolnych ilościach w kasach przy fabryce Petzelderów i w biurze Centralnym po cenie

100 Mk. za korzec począwszy od dnia 1 Czerwca r. b. do dnia 5 Czerwca.
Poza tym Wydział Aproprowizacyjny posiada około 100 korcy ziemniaków nadpsutych, nadających się na paszę dla trzody, które będą sprzedawane po cenie Mk. 30 za korzec.
Lawnik **F. Kurpiński.**

OFIARY
Złożone w Redakcji „Gońca Częst.”
Na plebiscyt
Kwiecień z Rakowa Mk. 5 jako karę.
Paluch z Rakowca Mk. 10 jako karę.
Personel nauczycielski szkoły № 1. Patorski 50 mk., Osmędy 20 mk., Butrymowicz Julia 20 mk., Turowska 20 mk., Kulej 20 mk., Nawara 20 mk., Chmielewska 20 mk., Sobolewska 20 mk., Rajska 20 mk., Dobiecka 20 mk., Ceniółówna J. 20 mk., Sokolowska 20 mk., Szkoły, Patorymowej 26,85 f. Osmędy 30,60 f. i 20 koron Butrymowicz 28,75 f. Turowskiej 50 mk. Kuleja 31,30 f. Nawary 16 mk. Ceniółówny 23 mk. Razem Mk. 476 fen. 50 i kor. 20.
Na szpital dziecięcy
Jasio Depp Mk. 100.

DRUKARNIA F. D. Wilkoszewskiego
w CZĘSTOCHOWIE, ul. PANNY MARYI Nr. 38.

WYKONYWA:
AFISZE, PROGRAMY, KWITARIJUSZE, TABELI, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA SŁUBNE, LISTY ZAŁOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DYPLOMY, BROSZURY, DZIELA, KSIĄZKI DO NABOŻEŃSTWA, BILETY WIZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PANSTWOWYCH SPOLCZNYCH I PRYWATNYCH.

Najtańsze źródło! wszelkie białe towary oraz różne towary letnie najtaniej do nabycia u **J. Rząsińskiego** Kościuszki 19-2 m. 18

Pracownia kopyt, obcasów i prawidło III Aleja 67 Kościuszki

Nagrody 1000 mk. za pośrednictwo lub odstępianie mieszkań, składającego się z 3 lub 2 pokoi i kuchni i wygodami. Oferty w Gońcu pod „Bes darbu”

Tokarnie posługuję kupię zaraz jedną w centrach około metra, drugą 2 metry. Zgłoszenia składać Piotrków, Działoszyńska 9, dla W. Otębskiego

Biedna służącą zgubiła portmonetkę zawierającą 400 mk. Upraszam się łaskawego zwalacze o zwrot do Adm. Gońca.

Dwa domy do sprzedania od 50000 do 200000 i sklep przy tam inne; kupna Wład Warszawa 85 Zyskowskiego

Do sprzedania 100 krzesel metalicznych i aparat fotograficzny II Aleja 26 Kowalczy

Biedna kobieta mająca chorego męża zgubiła esarag parafolkę w jedwabnym futerale z napisem na parafolce „Monopol”. Upraszam się łaskawego zwalacze o zwrot do adm. Gońca

Osoba która by zechciała poznać na kilka dni studjum Weinberga P. i „Piec i charakter” prosi o pozwolenie swego adresu wysłanie książki w redakcji Gońca Częst. dla E. Bogowski. Poniżej również w celu kupna rozszkół „Tygodnika Instytucyjnego” z lat 1859 i nast. Oferty tamże

Zgubiono paszport wyd. na nazw. Jana Rubina i akt ślubny

Zgubiono dowód osobisty wyd. na imię Antoniego Trzaska

Do sprzedania dom z dużym placem Wład. Ogrodowa 73

Zgubiono paszport wydany na imię Feliksa Wierozki

Z powodu wyjazdu różne moje le dobrać stanio do sprzedania ul Parkowa 14, m. 11 od godz. 1-4 pp.

Pierwsza w kraju
Fabryka Lączników i Odlewów Lano-Kutycy
„ERNEST ERBE”
w Zawierciu.

zawiadamia, iż obecnie, po dłuższej przerwie wojennej, uruchomiła ponownie wszystkie oddziały.

Prócz zamówień na łączniki, znane ze swego szerokiego zastosowania do rur gazowych i wodnych, które pod względem gatunku materiału, wytrzymałości ciśnienia, dokładności i czystości wykonania nie ustępują kształtkom firm zagranicznych, — przyjmuje wszelkie zlecenia na odlewy tak żeliwne jak i z żelaza lano-kutego z pieców martenowskich o najnowszej konstrukcji.

Wobec postawienia działów specjalnych na stopie wspól. zesnej techniki, fabryka jest w możności wykonać każde zamówienie w terminie najkrótszym.

Adres telegraficzny: ZAWJERCIE ERBE, Telefonu No 6

Żądajcie wszędzie!

Mydła 1-go gatunku 63--66° tłuszczu zawier. z marką fabryczną „KROKODYL” z marką fabryczną „RYBKA”

po cenach zatwierdzonych przez Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją Towarzystwa Zjednoczonych Fabrykantów Mydła w częstochowie, ulica Nadrzeczna 40.

Żądajcie wszędzie!

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Jest to s. rzędania powódz. Wład. ul. Stradomska 6 Biuro Stow. „Jedność”

Składajmy ofiary na Częstochowski Komitet niesienki pomocy Górnoślązacom!